



Wyszło szydło z worka

Odbudowa Niemiec - oto plan Marshalla

Anglosasi powtarzają stare błędy z Monachium

NOWY JORK (PAP). W sobotę ogłoszony został oficjalny komunikat departamentu stanu, w którym po raz pierwszy urzędowo potwierdzona została teza, iż odbudowa Niemiec będzie podstawą planu rekonstrukcji Europy.

W komunikacie tym departament stanu, nawiązując do mającej się wkrótce odbyć konferencji anglo-amerykańskiej dla przedyskutowania „ważnych problemów, dotyczących usprawnienia produkcji węgla w zachodnich strefach okupacji” stwierdza, że zdaniem obu rządów (tj. Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych) zwiększenie wydobycia węgla w połączonych strefach anglosaskich jest nieodzownym warunkiem powodzenia każdego planu odbudowy Europy, który by został opracowany przez

kraje biorące udział w konferencji.

Takie same stanowisko zajął niedawno amerykański minister handlu Averell Harriman, który na konferencji prasowej

w Londynie podkreślił, że zwiększenie produkcji Zagłębia Ruhry posiada zasadnicze znaczenie dla odbudowy Europy.

Bevin się śpieszy

Wczora sze obrady w Paryżu trwały niecałą godzinę

LONDYN (obsł. wł.) Wczoraj odbyło się drugie plenarne posiedzenie konferencji paryskiej do spraw odbudowy gospodarczej Europy. Następne i prawdopodobnie ostatnie posiedzenie plenarne wyznaczono na wtorek.

Wczorajsze posiedzenie trwało niepełną godzinę i w ciągu tego czasu przyjęto wszystkie zalecenia opracowane przez wyłonioną poprzedniego dnia

Komisję Główną dla tak zwanej „Komisji Współpracy”. Komisja ta, której przewodniczącym jest Alphand (Francja) w ciągu zaledwie kilku godzin pracy — jednomyślnie — „ustaliła” szereg zaleceń, które są powtórzeniem projektu prac, przedstawionego uprzednio w toku konferencji paryskiej trzech ministrów spraw zagranicznych przez min. Bidault.

Nareszcie Marshall odślonił karty. Cały jego plan, tak jak to przewidywaliśmy polega na odbudowie gospodarczej potęgi, a co za tym idzie — wojennej i politycznej Niemiec. I to nie Niemiec demokratycznych, bo daleko jeszcze jest do demokratyzacji Niemiec, zwłaszcza w strefach anglosaskich.

Plan Marshalla daje w ręce niemieckich imperialistów siły, które pozwolą im na realizację ich utajonych planów.

Byliśmy już po tamtej wojnie świadkami podobnych posunięć ze strony Anglosasów. W owym czasie początkowo pan Lloyd George, a później Chamberlain, usiłowali stworzyć sobie w Niemiec narzędzie dla swojego panowania nad Europą.

Bieg późniejszych wydarzeń obrócił się przeciwko autorom tych planów. Niemcy, ledwie obróśli w piórka, skierowały swój oręż przeciwko swoim niedawnym protektorom. Do dziś londyńczycy i mieszkańcy wielu innych miast angielskich pamiętają, co przyniosła w swoich wynikach polityka monachijska pana Chamberlaina.

Dziś, w ślady pana Chamberlaina idzie minister Marshall. Można nie wątpić, że gdyby udało się mu urzeczywistnić swoje projekty — skutki nie dalyby na siebie długo czekać.

Ale o to niech kłopotczą się rodacy pana Marshalla.

My, Polacy, po ujawnieniu tabką tajemnic, który dotyczących odkrywał projekty pana Marshalla, możemy być dumni z przewidującej polityki naszego Rządu.

które proponuje maklerów pana Marshalla, panów Bevina i Bidault'a, co do udziału w konferencji w Paryżu.

Wątpić należy, czy nawet wielu z tych, którzy przyjęli zaproszenie na konferencję w Paryżu, będzie mogło się pogodzić z propozycjami Marshalla w sprawie Niemiec.

Nasze stanowisko — stanowisko państwa polskiego — jest jasne: każdy plan, który stawia na pierwszym miejscu odbudowę potęgi niemieckiej, zanim kraje zniszczone przez Niemców, w tej liczbie Polska — zostaną odbudowane, każdy taki plan jest sprzeczny z naszymi interesami, z interesami Polski.

Do sprawy tej jeszcze wrócimy.

Wyniki naszego konkursu

pt. „Głos swoim Czytelnikom”

W dniu dzisiejszym ogłaszamy listę nagrodzonych Czytelników, którzy brali udział w naszym wielkim konkursie premiowym.

Zdobywcą pierwszej nagrody — maszyny do szycia okazał się



Zuchowski Mirosław zam. w Zychlinie przy ul. Kilińskiego 8 (pracuje jako stolarz w Zjedn. Przem. Maszyn Elektrycznych F-ka M. 1 — Zychlin).

ROWER

Scisławski M. zam. w Łodzi przy ul. Jaracza 17 (krawiec).

MATERIALY WELNIANE

Kaufert D. zam. w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej 15 (pracownik PCH — Zagajnikowa 75).

Lawińska Irena zam. w Łodzi ul. Kątna 44 (pracuje w PZPW Nr 4 jako urzędniczka).

Dzik Zenon zam. w Łodzi przy ul. Ki-

lińskiego 105 m. 11 (słuchacz Szkoły Prawniczej w Łodzi).

Cielosz Władysław zam. w Tomaszowie Mazowieckim przy ul. Krzyżowej 29 (snowaczka firmy „Pisz”).

Wolbicka Stefania zam. w Łodzi ul. Niciarniana 44.

Wiśniewska Apolonia zam. w Łodzi ul. Jaracza 23 (pracowniczka Zarządu Miejskiego).

WYCIECZKA NAD MORZE

Rawski Bolesław zam. w Łodzi ul. Wiśniewska 37 (pracuje jako tokarz w „Filmie Polskim”).

PILSNIOWY KAPELUSZ

Sikorski Antoni zam. w Łodzi, ul. Żydowska 34 (stolarz Wojsk. Przedsięb. Budowlanego).

BIAŁE PŁOTNO

Przybył Józef zam. w Łodzi, ul. Piotrkowska 261 (pracuje w f-mie dawn. Eisert w Łodzi).

Bochenek Eulalia zam. w Łodzi, ul. Czołgistów 8 (pracuje w PZPB Nr 1 jako magazynierka).

Boas Iza zam. w Łodzi, ul. Jakuba 16 (pracownica biurowa).

Różanek Anna zam. w Łodzi, ul. Kilińskiego 108.

Kazimierski Czesław zam. w Łodzi, ul. Korzeniowskiego 18 (matka jest pracownicą F-my Bucholt).

Wojtak Anna zam. w Łodzi, ul. Fałata 8 (pracuje w fabryce Milbrand i Hund).

Rosenberg S. zam. w Łodzi, ul. Wschodnia 72 (pracownik Spółdzielni „Jackard”).

Baran Andrzej zam. w Łodzi, ul. Śląska 26 (robotnik Wydz. Drogowego Zarządu Miejskiego).

Gawryszczak Zenon zam. w Łodzi, ul. Drewnowska 64 (uczeń V klasy Szkoły Powszechnej Nr 45).

Jamorski Adam zam. w Łodzi, ul. Kilińskiego 214 (robotnik magazynowy f-my „WIMA”).

NAGRODY POCIESZENIA

w postaci cennych książek

Chorążak Henryk zam. w Łodzi, ul. Wygodna 20 (funkcjonariusz państwowo-wojny).

Bartosiniński Feliks zam. w Łodzi, ul. Kaufmana 40 (funkcjonariusz państw.).

Krzemińska Czesława zam. w Łodzi, ul. Różana 12 (pracuje w f-mie Sulfontat).

Zdanowicz Leokadia zam. w Łodzi, ul. Strzelców Kaniowskich 49.

Chrzanowska Halina zam. w Łodzi, ul. Wójtowska 11 (pracuje w LZW Państw. Fabr. Nr 4).

Dubilas Regina zam. w Łodzi, ul. Wólczańska 159 (pracuje w Wytwórni Lin i Powróżów ul. Ogródowa 6).

Dymowski Oktawian zam. w Zgierz, ul. Franciszkańska 29 (uczeń III klasy Szkoły Handlowej).

Pozostałe jeszcze do odebrania wygrane premie będą wydawane w dniach 17, 18 i 19 lipca w lokalu redakcji „Głosu Robotniczego”, ul. Piotrkowska 86, w godzinach od 15 do 17-tej.

Już jutro!

„SPRAWA HONORU”

Z pierwszym dniem druku tej powieści, przedstawiającej wstrząsające opisy minioniej wojny, rozpoczynamy związaną z nią

Wielki konkurs powieściowy „GŁOSU”

W KONKURSIE uczestniczyć może każdy Czytelnik „Głosu” — który wyliczając będzie kolejno ukazujące się codziennie

rozpoczynamy druk fascynującej POWIEŚCI — głośnego autora angielskiego Jamesa Aldridge'a pt.:

„SPRAWA HONORU”

KUPONY do Nr 30 — i nadesłane je wraz z najtrafniejszą odpowiedzią, przewidującą ostateczne losy głównych bohaterów powieści.

Między wyróżnionymi uczestnikami Konkursu rozlosowane będą następujące nagrody:

1-a NAGRODA — 10 TYSIĘCY ZŁ.
3 NAGRODY PO 5 TYS. ZŁ.
5 NAGROD PO 3 TYS. ZŁ.
A więc — UWAGA!

JUŻ JUTRO!

Plenarne obrady Komitetu Łódzkiego PPR

Utrwalenie węzłów współpracy z PPS - Dalsza walka o poprawę bytu rzesz pracujących - Mobilizacja sił do akcji przeciw spekulantom - Najważniejsze wskazówki dla komitetów i kół partyjnych

W sobotę 12 lipca w świetlicy Komitetu Łódzkiego PPR przy ulicy Sienkiewicza 49 od godziny 2-giej popołudniu do późnego wieczora toczyły się obrady rozszerzonego Plenum Komitetu Łódzkiego PPR. Referat o sytuacji politycznej i gospodarczej i zadaniach organizacji partyjnej wygłosił członek KC PPR, I-szy sekretarz Komitetu Miejskiego, tow. Loga-Sowiński. O sytuacji w przemyśle informował tow. Kakietek. Po referatach w dyskusji zabierał głos towarzysze: Wende, Głażewski, generał Moczar, Stasiak, Głabski, Wróblewski, i wielu innych.

W referatach, w dyskusjach i w przyjętych uchwałach towarzysze podkreślili, że najważniejszym zadaniem stojącym w obecnej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej przed polską klasą robotniczą i naszą partią jest sprawa umacniania jednolitego frontu proletariatu, cementowania zwartości naszego społeczeństwa.

Towarzysze wskazali, że uchwały Rady Naczelnej PPS stworzyły przesłanki dla dalszego utrwalenia węzłów jednolito-frontowych, łączących bralnie organizacje PPR i PPS. Trzeba, mówili towarzysze, aby peperowcy wspólnie z towarzyszami pepesowcami prowadzili walkę ze spekulacją, przeciw tym, którzy uciekają przed sprawiedliwym wymiarem podatków, wspólnie bili się o wykonanie planów produkcyjnych fabryk i Zjednoczeń przemysłowych, oszczędną gospodarkę pieniędzmi publicznymi, przeciw zwyrodniałym biurokratycznym elementom w aparacie gospodarczym, samorządowym i państwowym, przeciw sabotażowi gospodarczemu i działalności dywersantów peesłowski, wuerenowski, winowski, nasyżanych przez reakcję i do naszego aparatu gospodarczego, i państwowego, i nawet do szeregów partii demokratycznych, aby tam słać zamęt.

Należy, aby wślad za zbliżeniem w politycznej pracy, szło zbliżenie peperowców i pepesowców w dziedzinie ideologicznej, jak również na gruncie życia towarzyskiego.

Plenum Komitetu Łódzkiego wskazało całej organizacji partyjnej, że najpilniejszym zadaniem peperowców w trosce o poprawę bytu najszerzych mas pracujących jest mobilizacja do akcji przeciw spekulantom i lichwiarzom nie tylko członków obu bratnich partii PPR i PPS, ale i najszerzych rzesz bezpartyjnych, całego społeczeństwa.

Umocnienie w tej akcji jednolitego frontu PPR i PPS, stworzenie szerokiego frontu całego pracującego społeczeństwa w mieście i na wsi pozwol nie tylko zatrzymać zwykłe ceny, ale także systematycznie, powoli, obni-

żyć te ceny i w ten sposób podnieść realne zarobki pracujących.

Plenum Komitetu Łódzkiego zwróciło uwagę komitetów i kół partyjnych, że sprawa walki o Plan Trzyletni, o wykonanie planu każdej gałęzi przemysłu i fabryki, o oszczędne gospodarzenie pieniędzmi, surowcem, materiałami pomocniczymi, o należyte wykorzystanie i rozstawienie sił fachowych i produkcyjnych — nie stała się jeszcze przedmiotem stałej troski komitetów, kół partyjnych i wszystkich peperowców.

Plenum Komitetu Łódzkiego uznało za niewystarczający dotychczasowy stan szkolenia

i pracy samokształceniowej kadr i masy członkowskiej i zaleciło Egzekutywie Komitetu Łódzkiego, komitetom i kołom partyjnym dalszą energiczną pracę nad rozwojem prenumeraty i czytelnictwa „Trybuny Wolności”, „Głosu Robotniczego” i prasy partyjnej oraz dalszą rozbudowę szkół i kursów partyjnych, budowę wespół z kierownictwem wojewódzkim PPS wspólnych z bratnią PPS szkół i kursów, organizację ogólnokształcących odczytów, wykładów, zebrań dyskusyjnych; organizację kulturalną, godziwej rozrywki dla partyjnych i bezpartyjnych robotników, pracowników i inteligentów.

Zacięte walki w Grecji

Ameryka śle faszystom broń i amunicję. Masowe aresztowania i deportacje demokratów trwają bez przerwy

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi z Aten, że od 27 czerwca zacięte walki toczą się między powstańcami a oddziałami rządowymi w górach Gramos. W walkach tych — jak głosi komunikat ministerstwa wojny — bierze udział 4 tysiące powstańców, którzy wykorzystując dogodnie warunki terenowe, stawiają silny opór oddziałom rządowym.

Walki toczą się również na półwyspie Peloponeskim oraz w południowej części Grecji Środkowej.

NOWY JORK PAP. Przedstawiciel komitetu pomocy amerykańskiej dla Grecji Dwight P. Griswold oświadczył w sobotę, że pierwszy transport broni i żywności wartości 35 milionów dolarów jest już w drodze do Grecji. Transport ten zawiera m. in. lekkie działa górskie, broń małokalibrowa, amunicję i samochody ciężarowe. Griswold podkreśla, iż sprzęt ten zostanie oddany armii greckiej do walki przeciwko powstańcom.

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi

Co usłyszymy przez radio

PROGRAM NA PONIEDZIAŁEK 14 LIPCA 1947 R.

12.05 Streszczenie wiadomości dziennika porannego. 12.10 Piosenki starofrancuskie z Łodzi. 12.25 Audycja dla wsi. 12.35 „Słuchamy pieśni i muzyki ze Śląska”. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 Audycja rozrywkowa. 14.00 Kronika i komunikaty z Łodzi. 14.05 „Z dziedziny radiotechniki” z Łodzi. 14.15 Utwory skrzypcowe z płyt. 14.30 Przerwa. 15.00 Muzyka taneczna z płyt. 15.20 Audycja dla dzieci. 15.40 Koncert muzyki francuskiej. 16.00 Dziennik. 16.20 „Paryż w piosence”. 16.50 Informacje gospodarcze. 17.00 Audycja rozrywkowa. 17.35 Kalendarzyk historyczny. 17.45 Audycja dla młodzieży. 18.00 Artykuł i pieśni z Łodzi (płyty). 18.20 Reportaż z Łodzi. 18.30 Koncert życzeń z Łodzi. 19.00 Audycja dla robotników. 19.10 „U naszych przyjaciół”. 19.30 Muzyka starofrancuska. 20.00 Rozrywkowa audycja literacka. 20.15 Muzyka francuska. 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka taneczna z płyt 21.55 „Zmierzch wodzów” W. Berenta. 22.10 Wiadomości sportowe. 22.15 Audycja rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23.20 Program lokalny na jutro z Łodzi.

Paczki dla Niemców i ... Majdanek

LUBLIN PAP. W Lublinie bawiła delegacja międzynarodowego Czerwonego Krzyża z Genewy w osobach dr Ehrenholda i Muellera. Celem przyjazdu delegatów było dostarczenie jeńcom wojennym niemieckim paczek żywnościowych i odzieżowych.

Korzystając z pobytu w Lublinie, goście zwiedzili były obóz koncentracyjny

i muzeum na Majdanku, w którym mogli się przekonać o potwornych zbrodniach, dokonanych przez Niemców na przedstawicielach 22 narodów, więzionych na Majdanku.

Z rozmów, przeprowadzonych z dr Ehrenholdem i p. Muellerem, wynika, że nie byli oni przed przyjazdem do Polski całkowicie zorientowani w rozmiarach zbrodni niemieckich.

Uroczystości na polach Grunwaldu

w 537-ą rocznicę pamiętnego zwycięstwa nad Krzyżakami

OLSZTYN PAP. W niedzielę, dnia 13 bm. odbyły się we wszystkich osiedlach powiatowych woj. olsztyńskiego uroczystości lokalne, mające na celu uczczenie 537 rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem.

Na polach Grunwaldu uroczystości zostały zorganizowane przez powiatowy komitet obywatelski w Ostroździe. Rankiem wyjechały do Grunwaldu ze wszystkich większych miejscowości województwa olsztyńskiego delegacje władz i organizacji. Rząd Rzeczypospo-

lonej reprezentowany był przez wojewodę olsztyńskiego, mgr. Jaśkiewicza.

Po odprawieniu nabożeństwa odbyła się defilada wojska, hufców harcerskich i uczestników obozów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Uroczystości na polach Grunwaldu zakończyły się popisami młodzieży.

W Olsztynie uroczystości rozpoczęły

się nabożeństwem w katedrze. W południe w auli gimnazjum miejskiego odbyła się akademie. W imieniu miasta przemawiali prezydent Smoleński, podkreślając znaczenie polityczne Grunwaldu, jako symbolu zjednoczenia całej Słowiańszczyzny.

W całym województwie odbywały się zbiórki uliczne na cele Polskiego Związku Zachodniego.

Łódź w rocznicę zburzenia Bastylji

W ramach obchodu święta narodowego Francji w dniu 13 bm zorganizowana została przez zarząd główny towarzystwa przyjaźni polsko-francuskiej w Łodzi uroczysta akademie, która odbyła się w auli Uniwersytetu Łódzkiego.

W akademii wzięli udział przedstawiciele władz, społeczeństwa i członkowie kolonii francuskiej w Łodzi z konsulem p. Maro Morier na czele.

Podczas akademii przemawiał m. in. dr Witold Łukasiewicz, który n określił sylwetkę

Franciszka Klaudiusza Łazowskiego, Francuza polskiego pochodzenia, wodza sankiulotów paryskich podczas rewolucji.

Na zakończenie części odczytowej, lektor języka francuskiego na Uniwersytecie Łódzkim, Marcel Matray, wygłosił po francusku referat p.t. „Rewolucja, a doba dzisiejsza”.

W części artystycznej występował z uroczystym programem Cecylia Węgrzynowska — śpiew, oraz Zbigniew Szymonowicz i prof. Raczkowski — fortepian.

Kto skradł plany bomby atomowej?

WASZYNGTON PAP. Departament sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych podał w sobotę do wiadomości, że kilku sierżantów armii amerykańskiej zostało aresztowanych pod zarzutem kradzieży dokumentów, dotyczących produkcji bomby atomowej. Kradzieży dokonano — jak już donosiliśmy — ze stacji doświadczalnej w Los Alamos

Na marginesie

Upodobania niemieckich „demokratów”

Pamiętamy wszyscy y zdarzenie, kiedy to podczas wyświetlania filmu o zburzonej Warszawie w jednym z miast niemieckich, publiczność gromko i radośnie biła brawa, wołając: „Malo, malo!”... Nie jest to bynajmniej fakt odesobniony, nie jest to jakiś szczególny przejaw niemieckiej zaciętości i brutalności.

Oto nie dawno teatr w Wuppertal wystawił sztukę H. Mostera, będącą dość ostrą satyrą na hitlerizm i Hitlera, który występuje tu w roli tytułowej, pod nazwiskiem Hubera. Dowcipny jest epilog tej sztuki, gdy Hitler — zaalazszy się wreszcie w piekło przed obliczem trybunału — znika nagle ze sceny i ginie gdzieś wśród publiczności. „Duch Hitlera żyje”... — chciał przez to powiedzieć autor i miał zupełną rację, bo — posłuchajmy tylko.

Mimo, że autor sztuki, atakując Hitlera, broni jednak Niemcy i Niemców, już na premierze doszło do krzyków, gwizdów i gwałtownych protestów publiczności. Ponieważ miejscowe władze nie umiały, czy też nie chciały poskromić zbyt krewkich temperamentów wuppertalskich „demokratów”, na jednym z dalszych przedstawień usłował on... pobić autora, niewątpliwie w przekonaniu, że będzie to akcja skuteczniejsza.

Te charakterystyczne fakty, są znakomitą przyczynką do poznania prawdziwych nastrojów „zdemokratyzowanych”, „zdemilitaryzowanych” i „zdemokratyzowanych” (na anglosaską modłę) — Niemców. Nie pomaga jakoś ani amerykańska pszenica, ani angielskie czekoladki, wzniosłe wzruszające przemówienia, wygłaszane przez ponęktych mężów stanu.

E. D.

PRZETARG

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO Nr. 6 W ŁODZI ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie rurociągu parowego o ciśnieniu roboczym 18 — 20 atmosfer, przy ul. Rembielińskiego 2—42.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na wykonanie rurociągu parowego”, prosimy składać do biura firmy przy ul. Piotrkowskiej 204 do dnia 31 lipca godz. 12, których otwarcie nastąpi tegoż dnia o godz. 13-ej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2 proc sumy kosztorysu, w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddz. w Łodzi na konto 1038.

Wszelkie informacje dotyczące wykonania oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w biurze Piotrkowska 204 o godz. 13-ej do 16-ej. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty oraz unieważnienia bez podania przyczyn.

Ogłoszenie o przetargu

WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W ŁODZI ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w terminie do dnia 15 października 1947 r. 8 kompletów stołów do zajęć praktycznych w Zakładzie Technologii Cukrownictwa przy ul. Nowotki 18 w Łodzi.

Oferty należy składać do dnia 2 sierpnia 1947 r. godzina 10 w Kwesturze Uczelni przy ul. Nowotki (dawnej Pomorskiej) Nr. 18 na parterze, gdzie nastąpi komisyjne otwarcie przetargu tegoż dnia o godz. 10-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wadium złożone w Kwesturze Uczelni w wysokości 1 proc. sumy oferowanej oraz wyciąg z rejestru handlowego albo odpis karty rzemieślniczej i karty rejestracyjnej na rok 1947.

Bliższych informacji udziela Sekretariat Uczelni przy ul. Nowotki 18, gdzie oferenci mogą otrzymać za zwrotom kosztów rysunek kompletu stołów, opis techniczny, ślepy kosztorys, warunki przetargu, wzór oferty i projekt umowy.

Kronika Kalisza

14 lipca 1947 r.

Dziś Jana Bonawentury.

Telefony

Komenda Milicji Obywatelskiej — 10-69
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż
Pożarna — 21-77
Dworzec kolejowy Informacja — 10-51
Informacja Pocztowa — 12-11

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżuruje apteka mgr.
Ptańskińskiego, Kanonicka 6, tel. 14-87.

Teatr Miejski

Dziś teatr nieczynny.

Kino

Kino „Bałtyk” — „Walka o kobietę”.
Początek 16, 18, 20-tej.
Kino „Stylowy” — „Maria Luiza”.
Początek seansu 17, 19, 21-sza.
Kino „Wolność” — „Maria Luiza”.
Początek seansów 16.30, 18.30 i 20.30.

Wydawca: Miejski i Powiatowy Komitet
PPR w Kaliszu.

Redakcja i Administracja: Kalisz, Al.
Marsz. Stalina 17, tel. 10-26. Tel. nocny:
11-10.

Godziny przyjęć: Redaktor Naczelny
18-19.

Sekretariat: 10-13.

Liga Kobiet walczy ze spekulacją

Liga Kobiet zabiera głos w szeregu
zagadnień politycznych, społecznych i
gospodarczych.

My, kobiety uspołecznione, wypowia-
damy ostrą i bezkompromisową walkę
spekulacji. Organizacja nasza i kobiety
całego kraju nie mogą pozostać w odo-
raniu od życia politycznego, społeczne-
go i gospodarczego, gdyż od udziału ko-
biet zależy kształtowanie się świata po-
wojennego, a tym samym przyszłość na-
szego narodu.

Na ostatniej sesji Sejm zatwierdził
dwie ustawy o właściwej organizacji
handlu i kontroli nad handlem. Do zrea-

Zawiadomienie

Związek Zawodowy Dozorców Domo-
wych zawiadamia, że dnia 15 lipca br. o
godz. 18-iej w lokalu przy ul. Fabrycznej
Nr 16 odbędzie się zebranie organizacyj-
ne członków Związku Zawodowego Do-
zorców Domowych, administratorów do-
mowych, palaczy centralnego ogrzewa-
nia, pracowników domowych, dozorców noc-
nych mienia publicznego i pokrewnych
zawodów. Powyższe zebranie zwołuje
się zgodnie z zarządzeniem KC ZZ i Zw.
Głównego Zw. Zaw. Pracowników Ad-
ministracji Domów i pokrewnych zawo-
dów w Polsce.

Punkt kontrolny

Na skrzyżowaniu ulic 23-stycznia i
Garncarskiej zatrzymują się samochody
i motocykle. Punkt kontrolny! Groźna
nazwa, niczem jednak nie przerażająca
kierowców. Na podniesienie ręki, pojazd
zatrzymuje się, uśmiechnięty milicjant
uprzejmie oddaje ukłon, prosi o doku-
menty, sprawdza, znowu się uśmiecha
i daje znak do odjazdu. Można godzina-
mi patrzeć i nigdy nie widać na jego
twarzy zdenerwowania. Podróżni z
uśmiechem odpowiadają na jego ukłon
i obie strony są zadowolone. A gdyby
tak ten uśmiech przenieść również na
inne twarze? Powiedzmy na przykład,
bez obrazy, do Urzędu Skarbowego?

B. H.

Ze sportu

W dniu wczorajszym odbyły się zawo-
dy w piłkę nożną między KS „Społem”
a KS „Garbarnia”.

KS „Garbarnia” przegrał w stosunku
2:1, tracąc tym ostatnią szansę do wej-
ścia do klasy B.

Przemysł uczy się oszczędności

Sprawa oszczędności w przemyśle
włókienniczym stała się już codzienną
praktyką. Sieć komisji oszczędności-
wych, pokrywająca przemysł włókienni-
czy na wszystkich szczeblach, pracuje i
ma już do zanotowania pewne plasy.

Oczywiście nie wszędzie jest jedna-
kowo. W niektórych dyrekcjach branżo-

wych nie stanęło jeszcze zagadnienie o-
szczędności w całej rozciągłości. Niektó-
re fabryki nie rozpoczęły jeszcze na se-
rio tej akcji. Tym niemniej jednak kie-
rownicy i pracownicy przemysłu włó-
kienniczego coraz częściej mają ją na
uwadze i coraz lepiej prowadzą.

Leży przed nami sprawozdanie z dzia-

Produkujemy aparaty chemiczne

Wytwórnia aparatury chemicznej w
Wyrach podlega głównemu biuru inwe-
stycji i odbudowy przemysłu chemiczne-
go, zatrudnia w chwili obecnej ponad
300 pracowników, lecz możliwości roz-
woju jej są bardzo duże. Przy fabryce
zbudowano własną odlewnię, która roz-
szerzy bardzo produkcję fabryki. Pro-
dukcja wszelkiego rodzaju aparatów wy-
nosi miesięcznie ponad 30 ton. Aparatu-
ra ta przeznaczona jest dla wielkich fab-
ryk chemicznych w Mościcach, fabryki

benzyny syntetycznej w Oświęcimiu
oraz karbidowni w Borku.

W fabryce tej produkuje się również
sprężony tlen. Produkcja dochodzi do 60
metrów 3 miesięcznie.

Celem podniesienia kwalifikacji pra-
cowników fabryki utworzono 3-letnie
gimnazjum przemysłowe, do którego
oprócz 60 uczniów uczęszcza również
kilkadziesiąt osób z załogi. Robotnicy ko-
rzystają ze wszystkich zdobyczy socjal-
nych.

Filharmonia Robotnicza powstaje w Poznaniu

W Poznaniu odbyło się walne zebra-
nie Towarzystwa Filharmonii Robotni-
czej, na którym dokonano wyboru nowe-
go zarządu, z wicewojewodą mgr Gro-
sickim na czele. Postanowiono utworzyć

stałą orkiestrę symfoniczną pod dyrek-
cją Tadeusza Wisłockiego, niezależnie
od zespołu instrumentalnego Teatru Wiel-
kiego.

lizowania tych ustaw, do wypowiedzie-
nia walki spekulacji wzywamy całe spo-
łeczeństwo. Walkę ze spekulacją muszą
prowadzić wszyscy, ale główna rola po-
winny odegrać kobiety.

W żadnej komisji walki ze spekulacją
nadużyciami i w szeregach kontrolerów
nie może braknąć kobiet. Nie zapomi-
najmy, że wojna skończyła się niedaw-
no, a Polska znajduje się jeszcze w cięż-
kich warunkach materialnych.

Zwalczyliśmy podziemie leśne, zwal-
czyć musimy podziemie gospodarcze.
Nie pozwolimy żerować spekulantom na
masach pracujących.

Rząd mas ludowych stworzył słu-
sny i skuteczny program walki dla całko-
witego przewyciężenia i przelamania
spekulacji.

F. Zaksowa.

Półkolonie dla dzieci

Organizacja „Charitas” w Kaliszu za-
wiadamia, że od poniedziałku, dnia 14-go
lipca otwiera w Kaliszu półkolonie dla
dzieci. Na półkoloniach tych dzieci — w
liczbie stu — otrzymywać będą śniada-
nia, obiady i kolacje i będą spędzać dzień

na wolnym powietrzu pod opieką facho-
wych przedszkolank.

Ponadto „Charitas” już od 8-go lipca
prowadzi kolonie w Szczytnikach, pod
Kaliszem, dla stu dzieci oraz wydaje o-
biady dla najbardziej potrzebujących.

Z życia szkół kaliskich

Dnia 8 bm. zakończyły się egzaminy
maturalne w Państwowym Liceum Seme-
stralnym w Kaliszu przy ul. 3-go Maja.
Komisja egzaminacyjna była złożona z:
ob. Chorażego — kuratora Okręgu Poz-
nańskiego, przewodniczącego komisji ob.

dyr. Ryszarda Jankowskiego, ob. prof.
Zofii Palatyńskiej, prof. Kawelmachera,
inspektora szkolnego kaliskiego ob. Sie-
miątkowskiego oraz ob. Adamczewskie-
go z Polskiej Partii Robotniczej w Poz-
naniu — jako czynnika społecznego.

Balkony czekają

Nastaly gorące, upalne dni. Gdy wie-
czór nadchodzi, każdy prawie mieszkań-
iec miasta, jeśli jest szczęśliwym posia-
daczem balkonu, wystawia leżak, krze-
sło i rozkoszuje się chłodem, wycoczy-
wając w całej pełni. Nie wszyscy jednak
pomyśleli o tem, by tanim kosztem uprzy-
jemnić sobie ten odpoczynek przez obsa-

dzenie balkonu kwiatami. Przy minimal-
nym wydatku, dużo pożytku, a przytem
miasto zyskałoby na estetycznym wyglą-
dzie. — Jeszcze nie zapóźno, trzeba
tylko trochę dobrych chęci! Za tydzień
napiszemy i wymienimy tych, którzy
zrozumieli nasz apel.

B. H.

Z życia kulturalnego

W związku z artykułem „Życie mu-
zyczne Kalisza” pragniemy podkreślić,
że dużą rolę w przygotowaniu i wyko-
naniu popisu muzycznego Instytutu oka-
zali profesorowie: Luńska: klasy forte-

pianowej i Jaroszowa z klasy śpiewu. Z
klasy prof. Luńskiej wystąpiła na popi-
sie mała pianistka Rybacka a z klasy
prof. Jaroszowej — Grzegorkówna.

Ulgi kolejowe dla dostawców żywności

Ministerstwo Komunikacji wprowadzi-
ło nowy rodzaj ulgowych biletów ko-
lejowych — specjalnie dla tych osób,
które trudnią się dostawą żywno-
ści do miast. Dotyczy to przede wszyst-
kim mleczarek jako też osób, dowożą-
cych stale pieczywo, warzywa, owoce
czy inne środki żywności.

Jest to bilet miesięczny, udrawniają-

cy do nieograniczonej ilości przejazdów
w obie strony — z odległości nie więk-
szej, niż 100 km. Cena biletu wynosi 20-
krotną cenę zwykłego przejazdu w jedną
stronę.

Odpowiednie zaświadczenie, upraw-
niające do korzystania z tej ulgi wysta-
wia miejscowa kasa kolejowa.

talności komisarza oszczędnościowego
P.Z.P.B. Nr 11 (dawn. Steinert) za maj
rb.

W ciągu miesiąca sprawozdawczego
dzięki zwolnieniu 2-ech pracowników u-
mysłowych i 47 pracowników fizycz-
nych (przeważnie nieprodukcyjnych) u-
dało się zmniejszyć wydatki osobowe fa-
bryki o 206.000 zł. miesięcznie.

Dzięki oszczędności materiałów piś-
miennych zaoszczędzono 3.000 złotych.

Pewnemu zwiększeniu (w porówna-
niu z kwietniem) ilości postojów w prze-
dzalni towarzyszyło wydatne zmniejsze-
nie postojów w tkalni i wykończalni. U-
możliwiło to dodatkowe zwiększenie pro-
dukcji tkalni o 11.000 metrów bieżących
tkanin i produkcji wykończalni o 30.000
metrów. Natomiast zwiększenie postoi-
jów przedzalni spowodowało stratę do-
datkowych 20.000 wrzeciono-godzin. W
ogólnym bilansie postojów maj w poró-
wnaniu z kwietniem przyniósł fabryce
dość poważną oszczędność.

Największe sukcesy odniosło kierow-
nictwo fabryki na odcinku remontów i
inwestycji. Były one prowadzone w ra-
mach zatwierdzonych planów i we włas-
nym zakresie, to znaczy własnymi ludź-
mi i przy użyciu własnych maszyn. Po-
nieważ tokarki fabryczne były obciążone
na dwie zmiany normalnymi zamówie-
niami fabryki przystąpiło kierownictwo
pracy do uruchomienia obrabiarki w cią-
gu nocy i w dniu świątecznym, placąc za
tę pracę wyższe stawki.

Dla tkalni wykonano dodatkowo 400
odlewów kosztem 60.000 zł., podczas gdy
za roboty przy wykonaniu ich przez oby-
cą firmę należałoby zapłacić 400.000 zł.

Wykonanie 8 modeli części kroisen
dla tkalni kosztowało 4.000 zł., podczas
gdy w wypadkach wykonania ich przez
firmę inną, kosztowałoby zamówienie 64
tysiące złotych.

Obrobienie we własnym zakresie 300
odlewów dla przedzalni kosztowało 36
tysiące złotych, zamiast 180.000, a prze-
winięcie dwóch silników (motor 10-kon-
ny i agregat spawalniczy) kosztowało
45.000 zł zamiast 70.000 zł.

W sumie dzięki prowadzeniu remon-
tów i inwestycji we własnym zakresie
zaoszczędziła fabryka w ciągu miesią-
ca 622.000 złotych.

W tym samym czasie nastąpiło w
tkalni i wykończalni poważne zmniejsze-
nie odsetka odpadków (około 20 proc.),
co przyniosło przedsiębiorstwu dalsze o-
szczędności, aczkolwiek i obniżone wska-
źniki przewyższają jeszcze przewidzia-
ne normy.

W ostatecznym rezultacie dodatkowe
oszczędności dokonane w maju rb., prze-
kroczyły sumę 800.000 złotych.

L.

Do egzaminu dopuszczono 20 osób.
Wszyscy dopuszczeni zdali. Podajemy
poniżej nazwiska absolwentów, którzy o-
trzymali świadectwa dojrzałości: 1) Jó-
zef Adamiak, 2) Helena Adamiakowa, 3)
Borekko Włodzimierz, 4) Cywiński Wie-
sław, 5) Dobrowlańska Halina, 6) Jaź-
wiecki Ryszard, 7) Majerowicz Wład-
ysław, 8) Marszał Jerzy, 9) Kasprzak Ali-
cja, 10) Kozakiewicz Lech, 11) Ko-
zerówna Teodozja, 12) Nowacki Józef,
13) Osadnik Robert, 14) Piekarska Jani-
na, 15) Soltysiak Jan, 16) Sowińska Ha-
lina, 17) Ścisło Józef, 18) Stokowski An-
toni, 19) Tomaszewski Zygmunt, 20) Ta-
baczkiewicz Włodzimierz.

Liceum Semestralne w Kaliszu zosta-
ło otwarte staraniem kuratorium poznań-
skiego i inspektora szkolnego w Kaliszu.
Kuratorium poznańskie podkreśliło zna-
czenie tej szkoły, przysyłając kierowni-
ka kuratorium ob. Chorażego — na egzami-
ny maturalne.

Maturzyści Państwowego Liceum Se-
mestralnego składają na tym miejscu po-
dziękowanie ob. kierownikowi Choraże-
mu, ob. dyrektorowi inż. Jankowskiemu,
inspektorowi Borzeckiemu i całej Kom-
isji Egzaminacyjnej za życzliwy i przy-
jazny stosunek do ich pracy i za zrozu-
mienie, jakie im okazano we wszystkich
ich trudnościach.

Przy Państwowym Gimnazjum Seme-
stralnym zostało utworzone koło absol-
wentów szkoły.

Ast.



WYKŁADY

Wydział Propagandy Komitetu Łódzkiego zawiadamia, że w poniedziałek, 14 lipca, punktualnie o godz. 18-iej odbędzie się czwarty wykład w ramach 3-go Dzielnicowego Kursu Szkoleniowego. Temat wykładu „Wzrost zagadnienia gospodarcze na rok 1947”.

UWAGA dziesiątymy Rudy Pabianickiej. Dziś o godz. 19-tej w lokalu dziesiątymy przy ul. Wieniawskiej 5 odbędzie się odprawa dziesiątymy Rudy Pabianickiej.

WSPÓLNE ZEBRANIE P.P.R. i P.P.S. w RUDZIE. Dziś o godz. 18-tej w lokalu P.P.R. przy ul. Wieniawskiej 5 odbędzie się zebranie komitetu międzypartyjnego Rudy Pabianickiej.

ZEBRANIA KOŁ P.P.R. W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących dzielnicach:

RUDA PABIANICKA O godz. 7-iej rano zebranie koła robotników podwózkowych O godz. 13-tej zebranie koła przedalni firmy „Horak”.

WIDZEW O godz. 15-tej zebranie koła „Miller” oraz koła Rejonowej Centrali Apropowizacyjnej. O godz. 13.30 zebranie kół przedalni amerykańskiej, egipskiej i skrecalni P.Z.P.B. Nr. 5.

GÓRNA — LEWA O godz. 14-tej zebrania kół Nowej Tkalni, oddziału Górnej oraz koła pierwszej zmiany i „Barciański”.

O godz. 16-tej zebranie koła Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego.

GÓRNA — PRAWA O godz. 13.30 zebranie kół Nr 1 i 2 P.Z.P.B. Nr. 9 „B”.

O godz. 15-tej zebranie kół Nr 1 i 2 P.Z.P.B. Nr. 4.

O godz. 15.30 zebranie koła i „Weneta” oraz koła i „Nykiel”.

O godz. 15.30 zebranie koła i „Arkerman” O godz. 14-tej zebranie koła Nr. 2 i „Cewka”.

O godz. 16-tej zebranie koła i „Salam”.

SRÓŁ MIEŚCIE O godz. 12-tej zebranie koła i „Salam”.

O godz. 13.30 zebranie koła i „Salam”.

O godz. 15-tej zebranie koła i „Salam”.

O godz. 15.15 zebranie koła i „Salam”.

O godz. 16-tej zebranie kół i „Salam”.

O godz. 16-tej zebranie kół i „Salam”.

O godz. 13.30 zebranie kół i „Salam”.

O godz. 13.30 zebranie kół i „Salam”.

O godz. 14-tej zebranie koła i „Salam”.

O godz. 19-tej zebranie koła i „Salam”.

O godz. 19-tej zebranie koła i „Salam”.

O godz. 19-tej zebranie koła i „Salam”.

O godz. 19-tej zebranie koła i „Salam”.

O godz. 19-tej zebranie koła i „Salam”.

O godz. 19-tej zebranie koła i „Salam”.

O godz. 19-tej zebranie koła i „Salam”.

O godz. 19-tej zebranie koła i „Salam”.

O godz. 19-tej zebranie koła i „Salam”.

Ze sportu

Bek mistrzem Polski

Kupczak uległ już w półfinale łodzianinowi o kilka długości

XXI Mistrzostwo Polski Kolarskie w sprincie mamy już poza sobą. Tytuł mistrza Polski zdobył łodzianin Bek, który w finale spotkał się wcale nie z Kupczakiem, jak wszyscy niewatpliwie przypuszczali, lecz z nieznanym bliżej do tej pory młodzieńcem bo zaledwie 19 lat liczącym Janickim z Wrocławia. Oczywiście Bek wygrał finały jak chciał. Wiosniwy los popisał w tym roku mistrzostwa. W półfinalach Bek wylosował od razu Kupczaka i cała emocja dwóch spotkań tych najlepszych obecnie sprinterów spaliła na panewce.

ZAJNTERESOWANIE DUŻE Mistrzostwa wywołują w Łodzi ogromne zainteresowanie. Nie potowano dotychczas tłumy publiczności przybyły na tor helenowski, aby ujrzeć pierwszą po wojnie w Łodzi rewiiu najlepszych naszych kolarzy, a przede wszystkim ciekawie zapowiadającą się walkę Kupczaka, obrońcy tytułu, z utalentowanym łodzianinem Bekiem, który już od dwóch lat ostrzył pazurki na krakowianina. Oba kolarze na treningach osiągalni doskonałe czasy, obaj byli pewni zwycięstwa. Większość jednak typowała Kupczaka, jako bardziej rutynowanego i bardziej opanowanego nerwowo. Okazało się jednak, że nerwy Kupczaka też potrafią zawieść.

PÓLFINAL, KTÓRY BYŁ FINAŁEM Półfinal, w którym spotkali się łodzianin z krakowianinem poprzedziła mała próba nerwów. Kupczak po wylosowaniu pozycji startowej długo musiał oczekiwać na swego partnera na torze. Bek tymczasem zniżył kółka i nie myślał o czekającej go za chwilę walce. Kupczak zaś czekał i chociaż starał się tego nie pokazywać po sobie denerwował się widocznie. Wreszcie ruszył...

KUPCZAKA ZGUBIŁ ZBYT DŁUGI FINISZ Bieg poprowadził Kupczak. Wolniutko, jak to mówią noga za nogą. O kilka długości jedzie Bek. Kupczak wspina się na szczyt wirazu pod bandę. Bek za nim. Spacerowym tempem przejeżdżają koło trybun. Znowu wspinają się na drugim wirazie pod bandę, na następnym to są...

Widzew — CKS 5:1 (3:1) Zasłużone zwycięstwo łodzian

W meczu wczorajszym łodzianie pomimo odniesionego zwycięstwa nie zachowali. Szczególnie słabo wypadła obrona i boczni pomocnicy. Drużyna Widzewa nie może liczyć na sukcesy, jeżeli formacje obronne nie nauczają się kryć ataku przeciwnika. Atak CKS-u nie pokazał nic nadzwyczajnego, a jednak niejednokrotnie poważnie zagrażał bramce łodzian, do czego także przyczynił się bramkarz Uptas, który bardzo niepewnie chwycił piłki. Na poziomie jedynie zagrał atak, a najlepszym w nim był Cichoński. Słabiej zagrał Fornalczyk, który już udaje gracza jakby laskawie grającego w drużynie A-klasy, a nie w drużynie Kontynentu (czy nie za wcześnie).

CKS jest drużyną grającą dość szybko, ale mało umiejącą. Poza dobrym bramkarzem, środkowym pomocnikiem i lewym obrońcą, trudno kogoś wyróżnić.

Koczewski strzela 6 bramek Kolejarze zwyciężają Grochów 9:2 (3:1)

Rozegrany w dniu wczorajszym mecz o wejście do Klasy Państwowej między warszawskim Grochowem a łódzkim ZZK nie odbiegał poziomem gry od meczu B-klasowych. Łodzianie grali słabo, lecz wprost kompromitująco grał Grochów i tylko dlatego mecz zakończył się wysokocyfrowym zwycięstwem ZZK. Po imo dużej ilości strzelonych bramek — mecz nie należał do ciekawych i prowadzony był w spacerowym tempie. Już w 5-ej minucie po rozpoczęciu gry Koczewski zdobywa 1 bramkę. W dwie minuty później Grochów wyrównuje ład-

mo, a przy zejściu z niego, zanim rozległ się gong oznajmiający ostatnie okrażenie Kupczak rzucił się w dół z rozstawionymi łokciami i rozpoczyna morderezy finisz(!) Przez jakiś czas utrzymuje dzielność go odległość od Beka (około 2 maszyn), lecz później traci szybkość. Bek go dochodzi i przy wyjściu na ostatnią prostą z łatwością miją. Kupczak zaprzęta się momentalnie walki i przychodzi o kilka długości za łodzianinem. Entuzjazm publiczności jest niebywały. Wszyscy bowiem wiedzieli, że Bek mistrzostwo ma już w kieszeni.

UPÓR PRZEDSTAWICIELI KLUBÓW ZMNIJSZYŁ ATRAKCYJNOŚĆ FINAŁU

W półfinalach przeciwnicy jechali niestety tylko raz. Kupczak nie miał już okazji do rewanzu, któryby go nie ominał w finale, tu mamy żal do przedstawicieli klubów, że nie zgodzili się na odstąpienie od niezytliwego w obecnych naszych warunkach regulaminu i nie aprobowały propozycji inż. Szymczyka rozstawienia Beka i Kupczaka do finału. — Wówczas atrakcyjność finału byłaby bez porównania większa i ostateczna klasyfikacja pierwszych 4 sprinterów bardziej sprawiedliwa. Bo przecież jest jasne, że Kupczak jest lepszy od Janickiego i on zasłużył na tytuł wicemistrza Polski.

JANICKI REWELACJA

Janicki był bezspornie rewelacją mistrzostw. Ten szczupły i drobny chłopczyk przedstawia bezwzględnie talent sprinterski. Jest wytrzymały i ma szybkość. Jedynie jego struktura fizyczna może budzić pewne zastrzeżenia co do jego przyszłości.

WIŚNIEWSKI ZAWIÓDŁ

Z kolarzy zamiejscowych zabrakło na starcie Dąbrowieckiego z Krakowa, który w mistrzostwach mógł odegrać niepoślednią rolę. Słabo stosunkowo wypadł w tym roku Wiśniewski z Warszawy, który najprawdopodobniej w świecie przegrał w ćwierćfinale z Janickim (po co ten protest?). Reklamowani Janik i Trynkos z Wrocławia specjalnie naszym nie zaimponowali. Sałyga wypadł gorzej, niżśmy przypuszczali.

PUBLICZNOŚĆ NIE ZDAŁA EGZAMINU

Na zakończenie musimy dodać kilka przykrych słów pod adresem publiczności. Niesformym swoim zachowaniem zrobiła jak najgorsze wrażenie i w dużej mierze utrudniała w pracy organizatorom.

Oprawa mistrzostw była bardzo uroczysta. Przed zawodami na nasz wciągnięto flagę o barwach narodowych. Czynności tej dokonał były mistrz Polski Kupczak, a opuścił ją nowy — Jerzy Bek.

WYNIKI TECHNICZNE

Wyniki techniczne mistrzostw były następujące:

- Przedbieg I. 1. Janik (Wrocław) 14.6 2. Musiał (Kraków) 3. Leśkiewicz (Łódź). Przedbieg II. 1. Kupczak (Kraków) 14.2 2. Sałyga (Łódź) 3. Trynkos (Wrocław). Przedbieg III. 1. Wiśniewski (Warszawa) 15.1 2. Wojciechowski (Łódź) 3. Wojcieszek (Łódź). Przedbieg IV. 1. Bek (Łódź) 14.4 2. Bober (Warszawa) 3. Lens (Łódź). Przedbieg V. 1. Janicki (Wrocław) 14.4 2. Kudert (Warszawa) 3. Grynkiewicz (Łódź). Przedbieg VI. 1. Pietraszewski L. (Łódź) 14.4 2. Słonina (Kraków) 3. Krysiak (Łódź).

Międzybiegi wygrali: Bober (Warszawa) 14.8 i Musiał (Kraków) 14.

Ćwierćfinał I. 1. Kupczak 15 2. Musiał.

Ćwierćfinał II. 1. Bek 14.2 2. Pietraszewski L.

Ćwierćfinał III. 1. Janicki 14.6 2. Wiśniewski.

Ćwierćfinał IV. 1. Bober 15, 2. Janik.

Półfinał I. 1. Janicki 16.2 2. Bober. Janicki rozpoztał finisz blisko na 2 okrażenia i nie pozwolił się dojść warszawiakowi.

Półfinał II. 1. Bek 14, 2. Kupczak.

FINAŁ II. Bieg I. Kupczak bez walki pokonał Bobera w czasie 16.3.

Bieg II. 1. Kupczak 14.2 2. Bober. Pewne zwycięstwo Kupczaka.

FINAŁ I. Bieg I. 1. Bek 14, 2. Janicki. Pewne zwycięstwo Beka.

Bieg II. 1. Bek 13.1, 2. Janicki. Łodzianin wygrał o kilka długości.

W wyścigu na 10 okrażen toru triumfował L. Pietraszewski (DKS) w czasie 6:54 przed Kudertem (Warszawa) i Sałyga (Łódź). Kr.

Ostatnie wiadomości sportowe

Drug dzień mistrzostw lekkoatletycznych

L.K.S. przegrywa 3:4

Wczoraj zakończyły się w Warszawie lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w konkurencji męskiej.

Wyniki w drugim dniu były następujące: 800 metrów wygrał Nowak (HKS Bydgoszcz) w czasie 2:01.3, 5.000 m Kielas (Gdańsk) 15:54.4 przed Wierkiewiczem z Poznania. Dzwonkowski zajął dopiero 5 miejsce. 400 m płotki wygrał Puzio (Kraków) 58.1, 200 m. 1) Jaraczewski (Łódź) 23. Sztajeta 4x100 HKS (Bydgoszcz) 45; 4x400 Cracovia — 3:36, młot Kocot (Katowice) 42.63, Oszczep Gierutto (War.) 53.13. Trójskok Kuźmicki (Łódź) 13.34, tyczka Morończyk (Kraków) 3.63.

Drużynowo 1. HKS (Bydgoszcz) 2. Cracovia 3. Syrena.

Puchar ZRSS zdobył Zryw (Wrocław).

O WEJŚCIE DO KLASY PAŃSTWOWEJ

Warta—EKS 4:3, Wisła—KKS (Poz) 5:0, Polonia—Motor 8:1, Cracovia—RKU 1:1, WMKS—Lublinianka 2:1, Partyzant—Legia 4:1, HCP—Polonia 1:1, Legia (War) — Sokół 10:1.



Zbiegli z domu

Bogdan Rabbkiewicz, ur. w roku 1935, zbiegł z domu wraz z rówieśnikami, synem sąsiadów Edwardem Prasowskim, zam. przy ul. Zielonej 19 w Radogoszczu, zabierając różne rzeczy i 2000 zł.

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apłaki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Gluchowski (Narutowicza 9), Wójcickiego (Napierkowski 41) Kowalskiego (Rzgowska 147), Kahane (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smoleńca (Karłowicza 48).